



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-za ALEJA Nr 36, TELEFON Nr 30. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować czytelników i wydają listy w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych. CENA POJEDYNEGO egzemplarza kop 50. Ceny wierszy: Jednostkowy po 10 kop. Drobne ogłoszenia po kop 3 za wiersz. Najdłuższe ogłoszenie kop 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agenci: w Rakowie, Noworodoku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi, Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop 50.

TEATR „ODEON”
II Aleja № 43. Krzemieniecki 60
Najstarszy w Królestwie
Telefon Nr 4-77.
Program od piątku 20 do środy 23 Listopada 1914 roku.

Córka właściciela okrętów (dramat z życia marynarzy)

Zbrodnia z miłości (dramat)
Stonie robocze w Indiach (z natury)
Czarodziej nocowy (komedia)
Zongler salonowy (z natury)
Ferma strusia (z natury)
Amatorzy gniazd ptasich (komedia)

Dramat w powielzu (z natury)
Mąż pod pantoflem (komedia)
Wodospady Renu (z natury)
Polowanie na męża (komedia)
Talizman wieszczki (Baśka, w kolorach)
Nad program: Pożar Zaparkarni (z natury)

Ceny przedstawiń: 25, 20, 10, 5 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop. Początek przedstawień o godzinie 5-jej, koniec o 9-jej wieczór.

Doktor BRONIAŁOWSKI
PAWEŁ
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.

ChOROBY COŚCIE, włośnię płciową, weneryczną (Kosmetyka lekarska, Przemysł od 12 rano J. od 4-8 popoł. Panie od 3-4 popoł. Stosunki wyodręblić wstąpić wiesz SALWARSAN (KATA 50 i 100), badanie krwi na syfilis.

SUEZ.

Wmieszanie się Turcji do obecnej wojny europejskiej może stać się momentem niebezpiecznym więcej jeszcze dla Anglii, niż dla Rosji. Z terytoryum rosyjskiego zagrożony będzie ów nazywany turecką Kaukaz, z terytorium angielskiego Egipt. Kaukaz jest jedną z najniebezpieczniejszych prowincji rosyjskich, nie tylko ze względu na swoje geograficzne położenie, lecz także z powodu niewycozpanych źródeł ropy w okolicy Baku. Egipt nie jest to dziś dnia ani prawnie, ani nominalnie posiadłością angielską, nie należy do kolonii angielskich, jest państwem lenniczym Turcji, „ochwilony” tylko okupowanym przez Anglię, lecz tak pod względem politycznym jak i gospodarczym posiada dla państwa angielskiego niewątpliwie większe znaczenie, niż Kaukaz dla Rosji. Na ziemi egipskiej bowiem znajduje się kanał sueski, główna dziś arterja komunikacji między Europą a Azją południową i wschodnią, skracająca drogę z Anglii do Indii wschodnich, o raz do Australii o przeszło 7000 kilometrów, czyli o 1200 mil — a więc długość podróży nawet szybkich parowców o co najmniej dwa tygodnie. Nado stanowił Egipt bramę do Sudanu, a przez Sudan do wewnątrz Afryki, a przez Sudan do wewnątrz Afryki, a przez Sudan do wewnątrz Afryki, a przez Sudan do wewnątrz Afryki.

skiemu wszystkie swoje akcje kanału w liczbie 178,000 za cenę 96 milionów koron. Rok ten był wogóle przełomowym w stosunku Egiptu do Anglii. Ismail, doprowadzający nietykalnie finanse własne, lecz i finanse kraju do zupełnego rozstroju, zażądał od Anglii zdolnego finansisty celem ich uporządkowania. Rzad angielski skwapliwie spełnił to życzenie i oddał już finanse stale pozostawały pod kontrola Anglii, która, uzyskawszy w ten sposób decydujący wpływ na wewnętrzne stosunki Egiptu, już go z rąk nie wypuściła, mimo protestów Porty oraz innych mocarstw.

W Egipcie ta kontrola Anglii nad skarbowością i wewnętrznymi stosunkami kraju nie dokonała się bez opanowania. Powstał silny ruch nacjonalistyczno-religijny, który wydał hasło: Egipt dla Egipcjan. Na czele tego ruchu stał jeden z najpopularniejszych wyższych oficerów armii egipskiej, Arabi basza, rodowity felach Zaimar usunięty z tego stanowiska ministrami wroczliwej jeszcze sytuacji, a wreszcie doprowadził do rewolucji wojskowej przeciwko Anglii oraz zbył dla niej uległemu kedywowi, Tewfikowi (r. 1882).

Anglia postanowiła wówczas zupełnie opanować kraj, z którym nie rozdzielenie złączony był i jest los kanału Sueskiego. Flota angielska pod dowództwem admirała Seymura z bombardowała Aleksandrię, a generał Wolsley na czele armii angielskiej pobił na głowę Arabiego baszę pod Tel. el Kebir. Wzięty do niewoli, przywódca nacjonalistów egipskich przewieziony został na wyspę Ceylon, skąd już nie wrócił do ojczyzny. Anglia zaś objęła już całkiem administrację kraju, zepchnęła Kedywów egipskich do roli jedynie tytularnych wódzów, a jakkolwiek nie przeszkadzała placeniu Turcji przynależnego jej haraczu (rocznie 15 milionów koron w zupełności zresztą ignoruje) zwierzchnictwo Porty nad Egiptem. Dla zapewnienia swego panowania nad krajem rząd angielski przedewszystkiem zreformował armię egipską. — Wszystkie wyższe stanowiska w tej armii zajmują dziś Anglij. Na 847 oficerów wojsk egipskich (których siła liczebna na wynosi 20,000 głów), jest 138 Anglików. Tak samo ma się rzecz z policją. Obecnie, jak donoszą, Anglia dla większej pewności przewiozła wojska egipskie do Francji, a do Egiptu sprowadziła wojska unduskie z Indii.

Na wysokości 9 wiorst.

We „Frankfurter Zeitung” opowiada docent prywatny, Wigan (z Halli) o wrażeniach, jakie miał podczas swych kilkakrotnych podróży w najwyższe za obecnie dostępną regiony powiatowe. Gdy się przybiera z powrotem na ziemię, ludzie zadają najrozmaitsze dziwaczne pytania. Czyż nie pękły tyły skutkiem zmniejszonego ciśnienia powietrza? Czy nie raczyła się krew nosem? Czy nie prawdę można poruszać się i nawet pracować przy temperaturze — 80 proc. poniżej zero! I tak dalej.

Naturalnie wszystko to nonsens. Tak tragiczny pobyt na tych potęg-

nych wysokościach nie jest. Wrażenia jednak są to wielkie. Dokoła pustka i zimno. Ziemia daleko, bez życia, prawie że bez barw, gdyż roztopia się we mgłę, jak na mpadze. Rzadko tylko dołataje jakiś dźwięk stamajd, z głębin Obłoki odczywiście są daleko pod nami i mienią się różnymi kolorami. Co prawda, istnieją także wyższe warstwy obłoków — te, które z ziemi widzimy, jak małe baranki, gdzieś na ogromnej wysokości; ale dla nas podróżników powietrznego, są to poprostu szare masy kryształików lodowych. Zabierają przytem promieniom słonecznym potrzebne ciepło i potężne zimno (40—50 proc. poniżej zera) osłabia tylko nasze siły.

Mamy trzech głównych wrogów, jeśli jesteśmy na wysokości 500 metrów: błąk tlenu, chłód, promienie słoneczne.

Wszystko jednak daje się przewyżyczyć. Nawet na wysokości 9,000—9,500 metr., gdy ciśnienie powietrza wynosi tylko trzecią lub czwartą część atmosfery, pomagamy sobie do skonałe w ten sposób, że dyszymy czystym tlenem (specjalne maski). W ten sposób unikamy „choroby wysokości”; nie spostrzegamy także w sobie zawrotów, apatii, słabości, oraz innych oznak, świadczących o niedostatecznym zaopatrzeniu się organizmu w tlen.

Proceiw zimnu bronimy się przez wkładanie bardzo ciepłego ubrania; co prawda ręce i nogi zawsze trochę marną. Wlęgamy także specjalne żółte okulary, aby iaskrawe światło słoneczne na nie osłepiało i usuwało od oczu promienie ultra-fioletowe; skóre w miejscach otwartych chronimy przed spalaniem przez specjalne okrycie, lub przy pomocy masei.

Przy pomocy wszystkich tych środków ostrożności czujemy się zupełnie dobrze. Tylko po powrocie jesteśmy zazwyczaj bardzo zmęczeni; albowiem praca na takiej wysokości wymaga wielkiego skupienia energii, a zatem utywanie czystego tlenu wyzerpuje organizm.

W każdym razie podróże wymagają odpowiedzialności. Oczywiście przedewszystkiem serce i płuca winny być w zupełnym porządku, wytrenowane sportowo, zwłaszcza alpinizm i narciarstwo bardzo dobrze robi. Wymaga się także pewnego stopnia zręczności i siły. Organizm musi momentalnie dopasować się do szybkiej zmiany temperatury i gęstości powietrza; podróżnik powinien posiadać odpowiednie właściwości organizmu. Najważniejsza jednak jest strona psychiczna, gdyż podobna do podróży wymaga niezwyklej koncentracji myśli, uczuć, energii.

Najciekawsze jest zachowywanie się wobec swego sąsiada w koszu. Urzucie solidarności potęgę się nie zwykłe. Życie każdego z nas zależy od ruchu sąsiada. Ziewamy się nie jako w jedną całość. Nie mówimy jednak z sobą, twardym, że maski nam trochę przeszkadzają. Rozlega się tylko okrzyki, krótkie, w rodzaju takiego: „Spokoi!” — gdy mój sąsiad ma odczytać na skali procesy jego przyrządów jakiś pomiar.

Nie ma czasu na wrażliwość, na nastroje ściśle subiektywne, jeśli wolno użyć tego wyrazu. Lecz chwile są niezwykle podnoszące. Czujemy się jak gdyby na innej, obecni ziemi, ciele niebieskim. My, we dwójkę lub w trójkę bujamy gdzieś na wyznacach, sami, zupełnie sami. Szary glob ziemski daleko pod nami. Głęboka radość odciska nasze jestestwa. Poczuć swą odrębną indywidualność dochodzi do marium...

A nieraz po chwili budzi się tęsknota do ziemi, barwnej, łagodnej, do ziemi...

Pamiętajcie o głodnych!

Chwila obecna.

Komunikaty.

Biuro Telegraficzne Wolffa ogłasza następującą wiadomość urzędową: Na północnym terenie wojny zaczęły się rozwijać w kilku punktach austriackiej linii bojowej pojedyncze walki.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefel, generał-major.

Rozkaz sultana.

Z Konstantynopola donoszą: Sulttan rozporządził, aby uświadomiano wszystkich mużumandów kalifatu i zwyczajów związków armii austriacko-niemieckich.

Analfabeci w Królestwie Polskiem.

Według sprawozdania ministerstwa wojny z 1912 r., na 43,000 rekrutów z Królestwa Polskiego było 29,730 analfabetów. Ponieważ zaś analfabetyzm nie jest požądany w armii, więc o powyższym zawiadomiono ministerjum oświaty dla przedsięwzięcia środków zaradczych.

O wolność sumienia.

W Azji Mniejszej istnieje pewna liczba Turków prawosławnych, którzy z obawy przesładowań, figurują oficjalnie jako muzumani. Otóż patriarcha konstantynopolański wyznaczył komisję, złożoną z metropolitów Ankiuru, Amazji i Chaldei, celem podjęcia starań u rządu tureckiego o wolność sumienia dla tych chrześcijan.

Turcy w Rosji.

„Kattowitz Zeitung” donosi: Petersburska „Riecz” pisze, że turecy poddani z Petersburga wysłani zostali na pobyt do gubernii Tambowskiej. Rozporządzenie to wykracza przeciwko zapewnieniu, gwarantującemu tureckim poddanym prawoopuszczenia granic Rosji w ciągu tygodnia.

Król Serbski.

Z Niszu przez Sofję donoszą, że zdrowie króla Piotra serbskiego, przebywającego na leczeniu w miejscowości kuracyjnej Riwerska Banja, dotychczas się nie poprawiło, tak, że na długo nie będzie mógł przyzwoać radzie państwa, w czem zastąpi go ksiądz następca tronu Książę Jerzy, którego rany uległy już zaleczeniu, powraca wkrótce na pole bitwy.

Listy do Redakcji.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Upraszam prosić Sz Pana o łaskawe zamieszczenie na łamach pożytecznego „Gonia Częstochowskiego”, słów następujących:

Z chwila wybuchu wojny obecnej, a z nią wyjazdu z Częstochowy rządowych instytucji finansowych, wielu naukowców ludowych znalazło się w trudnych warunkach materialnych, niemal bez żadnych środków do życia. Na szczęście pomysłano i losie naukowców, polecając właścicielom urzędów wypłacenie pensji z tak zwanych gminnych składok. Nie wszystkie gminy, niestety, zastosowały się do owych rozporządzeń, a na szczególne wyróżnienie zasługuje pod tym względem gmina Wąglowice.

W pierwszych miesiącach wojny zarząd tej gminy przyjął do sera istotne nasze potrzeby, to też wypłacono nam tytułem poborczy 13 rb. 83 kop. miesięcznie, pobierając zresztą przez nas, obok pensji rządowej, i w czasie normalnym do składok gminnych. W naszej gminie składki te wynoszą rokrocznie rb. 2,856. Czujemy się szczęśliwi, mając w obec-

Pogowie ratunkowe dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego Komitet pogotowia ratunkowego ucieści się będzie w gmachu Tow. Dobroczynności dla chrześcijan przy ul. Staszycy, gdzie też przeznaczono dużą salę na pierwsze przytulisko.

Oprócz tego pierwszy przytułek na razie daje straż ogniowa oraz Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi przy ul. Piotrowskiej 12. Komitet pogotowia postanowił zebrać informacje o wszystkich wolnych lokalach w mieście. W kuchni nr. 4 (Piotrowska 12) będzie stała na pogotowie przez cały dzień herbata i chleb, nadto zupa podczas obiadów. Część pozostałej obojdu zupy uchwalono zatrzymać do dnia następnego. Komitet pogotowia, zwrócił się do straży ogniowej straży obywatelskiej i milicji miejskiej z prośbą o skierowanie bezdomnych do komitetu pogotowia. Komitet postanowił też stać czuwać nad powierzoną sobie sprawą, to jest ciągle się zbierać, informować i możliwie ciągle być na właściwych posterunkach.

Do właścicieli domów.

Komitet pogotowia ratunkowego dla głodnych za pośrednictwem naszego „Głód Człotek” zwraca się z prośbą do właścicieli domów w Częstochowie, aby na ręce biura komitetu (Tow. Dobroczynności dla chrześcijan, ul. Staszycy) zechcieli nadsyłać wykazy lokali, nadających się na przytulisko dla zbiegów ze wsi okolicznych. Szereg dobrowolnych deklaracji nadesłano na ręce naszego pisma, sądymy, iż pozostali właściciele domów pospieszą chętnie za dobrym przykładem.

Ze szkół.

Wskutek nastroju, jaki w ostatnich dniach zapanował w naszym mieście, lekcie w wielu szkołach miejskich i prywatnych zakładach naukowych uległy dwudniowej przerwie, po której dzisiaj rano zostały wznowione.

Z pensji p. W. Chrzanowskiej. Proszeni jesteśmy o zaopiniowanie, że w pensji p. W. Chrzanowskiej rozpoczęły się dzisiaj lekcie na nowo.

Pomoc dla nauczycieli.

Dzięki pomocy Centralnego Zarządu Tow. Opieki szkolnej oraz grona ludzi dobrej woli Częstoch. Stow. Nauczycielstwa polskiego w osobach Zarządu, składającego się z pp. W. Płodowskiego, B. Kolałowskiego, Z. Rembskiego i J. Wróblewskiego, podjęto akcję ratowniczą dla nauczycieli pozostających bez pracy lub do niej niezadowolonych. Nadmienić należy, iż nauczyciele i nauczycielski, korzystają z pomocy Stow. obowiązani są pomagać płatnym nauczycielom, wykładającym na nowoorganizowanych kursach dla analfabetów. Zgłoszenia o zapomogi należy składać na ręce p. W. Płodowskiego, Teatralna 4, osobno.

Nie wiem — odpowiedziała dyrektorowa, trochę z gorzkiem, trochę z lekceważącym uśmiechem.

Poczem wstała wolno i obracając się do ochroniarzy dodała:

— Pan Solski musi być bardzo dzisiaj zajęty skoro nie zjawił tutaj.

— O tak, — toczymyła tania — Jutro wigilia świętego Jana. Będzie ciężko ze szkoły puszczały wiązki na naszej rzecz, poczem w teatrze odegrała „Noc wigilijna”. Pan administrator reżyseruje i dla tego już parę dni nie był u nas. Dochodź z zabawy przeznaczony jest na dokonanie chóru.

Wysłuchawszy tej rezolucji z uczuciem nieznośnego smutku wstała i pani Tola.

— Chodźmy do domu — rzekła głośnie, który z dziwną trudnością wyszedł z jej piersi.

Podnosząc na nią wzrok głęboki i przenikliwy powtórzyła dyrektorowa: — Chodźmy.

Głośniejszym „Dowidzenia!” poże gnaly ochroniarzkę i odpoczywającą dziewczynę i poszły.

X.

Z przed pałacu, w chwili gdy dochodził tam odjeżdżał elegancki powóz z dwiema parą kaszatanowych koni zaprzężonych.

Może dziesięcioletni wysmuki złotowłosej chłopiec imieniem Stas je

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Kolęta.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Z teatru.

Znakomita odtwórczyni roli Lucy we wtorkowym „Targu na dziesięć” pani Czesława Celinska wykonała czaraj również główną rolę burmistrzowej w sympatycznych zawsze, bo wmiare wesolym, wmiare kłótnych „Małuchach Jesiennych” Kalmusa.

Z partji tej, sekundowana dzielnie przez p. Millera — artystkę, wywiązała się pogromu bajecznie, otrzymując w nagrodę huragan oklasków. Panna St. Claire w roli jednoosobniaka i p. PekarSKI, jako kadek wywoływały nieustannie śmiech. Jedynymi typani starej daty byli pp. Głogier i Szelański. Reszta, nie wyłączając suliera, obdarzonego wyjątkową dykcją, dostrajała się do całosci, sprzyjając zasłużonemu powodzeniu sztuki.

Rekwizycja kokau. W uzupełnieniu notatki, donoszącej o rekwizycji węgla dodac należy, że poza węglem rekwizytowany będzie kokos.

Gęsi na Dorozną Pomoc. Za 3 gęsi, które się przyłączyły do p. Antoniego Prokopa i ocenione przezeń na rb. 3 z ofiarowaniem ich wartości na Dorozną pomoc dla głodnych, p. Mauer daje już rb. 330. Dni ostatni dzieleni tej dobroczynnej licytacji i jeśli do wieczora nikt nie da więcej — gęsi przejdą na własność tej ostatniej reflektantki. Kto więcej?

Humor i satyra.

Tem będzie najcieplej.

Pewna gadatliwa osoba, siedząc w wagonie, rzekła na zakończenie roziny: „Tutaj jest tak cicho, że nawet nie wiem gdzie rękę połóżę”. Położyła ją pani na usta, to będzie najcieplej — poradził siedzący obok niej pan.

Pojętny uczeń.

Nauczyciel zapytał ucznia: Jak się nazywasz moje dziecko? — Uczeń: „Juś”. — Nauczyciel: „Mów Jan”. — Zwróciwszy się do drugiego: „Jak ty się nazywasz”. — „Jozu”. — „Masz mówić Józef jak dorosły człowiek”. — A ciebie jak nazywają? pyta trzeciego. — Uczeń: „Dorosły człowiek!”

Do wynajęcia

piwnia po przystępnych cenach. oraz fortepian do sprzedania zaraz. Wiadomość Zielona Nr. 18. 0438-30

— Dostaniesz oba, tylko bądź grzecznym.

— Będę, będę — zawałał radośnie i uciekł naprzód na ganek.

Niebawem wszedł tam panie.

Z galerji schodów, po przez duży tarasowo opuszczający się w brzeg cicho szmerzącej rzeki ogród, zarosły gęsto wiojce i mniel pospolitemi drzewami, jako to: grusami, jabłoni, jesionami, klonami, akacjami, bami, bulduczami, jasmunami, splejami, różami i całą odmianą krzewów rozciągał się widok na las.

W tę stronę mimowoli pobiegł wzrok pani Toli. Stała chwile zamyślona. Wszystkie wspomnienia przeleciały z szybkością burzy przez jej umysł. Uśmiechnęła się gorzko i weszła do salonu.

Wytornie ubrani panowie zdający się więcej przykładać uwagi do bogactwa sukni niż swej urody, zignorowali się w głębokich ukłonach, najpierw przed gospodynią, a potem przed wchodzącą jej siostrą.

Ta ostatnia odpowiedziała lekkim skinieniem głowy, po raz pierwszy tak obojętnym, że obaj walczyliście przestali się, a panu Alfonsowi, aż monokl wypadł z oka.

Pokrywając jednak niemięspojrzanie wesolym gestem, cofnęli się o krok, a Zdzisław rzekł:

— Czołem przed królową! Doprawdy wygląda pani jak Djana.

(d.c.n.)

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.

Właściciel pogotowia ratunkowego dla głodnych, „Głód Człotek” donosi, iż w kantonie Fulman wziął na siebie zorganizowanie i zw. Pogotowia ratunkowego dla głodnych.